

SPRAWIEDLIWIE I GODZIWE PRZYJMOWANIE OFIAR MSZALNYCH

JUST AND RIGHT ACCEPTANCE OF MASS OFFERINGS

Ks. mgr lic. Paweł Kasperowicz

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Polska
e-mail: pakasperowicz@gmail.com; <https://orcid.org/0000-0003-3360-1438>

Abstrakt

W opracowaniu zwróto treści współczesnej doktryny kanonistycznej na temat zwyczaju przyjmowania przez kapłanów ofiar mszalnych. Tekst nie stanowi jednak wyczerpującej syntezy tego złożonego zagadnienia, ponieważ założeniem Autora było podjęcie przyczynkowej próby określenia przejrzystych zasad zachowania sprawiedliwości i godziwości tych czynności. Trudno określić podjętą tematykę jako swego rodzaju temat „tabu”, gdyż czynność składania ofiar na okoliczność składania prośby o sprawowanie Mszy św. w określonej przez darczyńcę intencji stanowi codzienność życia Kościoła, jednakże wydaje się, że wymiar zachowania przy tym pewnych ogólnych zasad, którymi cechuje się dyscyplina prawa kanonicznego jest szczególnie aktualne i istotne w tym zakresie.

Słowa kluczowe: sprawiedliwość, godziwość, stypendium, ofiara

Abstract

The study compacts the content of the contemporary canonical doctrine on the custom of accepting Mass offerings by priests. However, the text is not an exhaustive synthesis of this complex issue, because the author's assumption was to make a contributing attempt to define transparent principles of maintaining justice and fairness of these activities. It is difficult to define the subject matter as a kind of “taboo” topic, because the act of making offerings on the occasion of submitting a request for the celebration of the Holy Mass, for the intention specified by the donor, constitutes the everyday life of the Church, however, it seems that the dimension of observing certain general rules which characterize the discipline of canon law is particularly up-to-date and important in this regard.

Keywords: justice, rightness, stips, offering

Wprowadzenie

Jak pisze P. Palka, świętokupca grzeszy trzy razy, po pierwsze wyceniając rzecz bezcenną, po drugie sprzedając rzecz nie swoją, bo przecież kapłan jest tylko szafarzem, po trzecie działając przeciwko istocie rzeczy duchowej, łasce darmo otrzymanej [Palka 2011, 226-27], dlatego też ustawodawca kodeksowy¹ w dyspozycji kan. 736 bezwzględnie zakazał domagania się opłat z tytułu sprawowania sakramentów i sakramentaliów nie tylko bezpośrednio, ale i w sposób pośredni. Zezwolił natomiast duchownym przyjmować ofiary przekazywane od wiernych w dobrowolny sposób, czyli sprawiedliwie i godziwie.

1. Kształtowanie się pojęcia ofiary mszalnej w kanonicznym porządku prawnym

W nauce prawa kanonicznego i w życiu codziennym mówi się często o stypendiach mszalnych. M. Pastuszko oraz J. Calvo-Alvarez wywodzą pojęcie *stipendium* z 1 Kor 9,7. Grecki termin *ὀψώνιον* oznacza ‘zapłatę’, ‘rekompensatę’, ‘pieniądze na życie’. W jego znaczeniu idzie zatem o wyrażenie swoistej zależności społecznej, okazania wdzięczności za usługę [Pastuszko 1986, 113; Calvo-Alvarez 2010, 704; Rosik 2009, 300; Bauer 2001, 145].

Podobnie E. Górecki uzasadnia prawo do przyjęcia ofiary uznanym zwyczajem Kościoła, który swoimi korzeniami sięga Nowego Testamentu [Górecki 2011, 129]. M. Pastuszko początków tego zwyczaju doszukuje się w darach przynoszonych przez wiernych w czasie ofiarowania podczas celebracji Mszy św. Utrzymuje, iż szło w tym przypadku nie tylko o ofiary potrzebne do celebry, tzn. głównie chleb i wino, ale też o inne przeznaczone na utrzymanie duchowieństwa oraz wsparcie dla potrzebujących. Jak podkreśla, te ofiary były ściśle związane z samą celebracją eucharystyczną [Pastuszko 1983, 73-79].

Nadto P. Lewandowski zwraca uwagę, że w pierwszych wiekach Kościoła wierni przynosili ofiary w naturze i wymienia egzemplarycznie: chleb, wino, świece, kadzidło oraz inne przedmioty używane potrzebne do celebrowania Eucharystii. Część z tych ofiar, w jego opinii, oddzielano na cele liturgii;

¹ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593 [dalej: KPK/17].

reszta natomiast celem utrzymania prezbiterów stawała się przedmiotem ich obrotu, jak również utrzymania ubogich [Lewandowski 2019a, 171-72; Tenże 2019b, 136]. Z czasem od zwyczaju przynoszenia darów na okoliczność Eucharystii wykształciły się też zwyczaje poboczne, polegające na odczytywaniu w czasie sprawowania Eucharystii spisu imion ofiarodawców. W czasach, gdy liczba wiernych wzrosła, również znacząco przybyło ofiar, które zaczęto znosić do zakrystii albo bezpośrednio do domów prezbiterów i biskupów poza składanymi tradycyjnie przy ołtarzu zbożem, winogronem, oliwą do lamp i kadzidłem [tamże, 150]. Zwraca się uwagę na fakt, że w pewnym momencie dary te przekształcono w datki pieniężne [Bączkiewicz, Baron, i Stawinoga 1958, 29]. Nastąpiło to po edykcji mediolańskim (313 r.), w którym prawnie uznano chrześcijaństwo, włączając je do katalogu religii objętych tolerancją w Cesarstwie Rzymskim, co umożliwiło nadanie Kościołowi prawa do własności, a także sukcesywnie zaowocowało zwyczajem składania ofiar pieniężnych z okazji sprawowania sakramentów i sakramentaliów [Lewandowski 2019b, 150].

Według kanonistów dopiero w KPK/17 wprowadzono jednolite nazewnictwo w przedmiocie ofiar mszalnych. W tym kontekście istotny stał się łaciński termin *stipendium*. W pierwszej kolejności słowo to, podobnie jak wspomniany grecki termin *ὀψώνιον* (1 Kor 9,7), oznacza 'żołd', w drugim wydźwięku 'podatek', a dopiero w trzeciorzędnym znaczeniu 'datek na Mszę' [Jougan 2013, 643]. W opinii M. Pastuszko nie było to jednak najszcześniejsze określenie w kontekście Mszy św., gdyż jego konotacja z żołdem wskazywałaby na to, że idzie o coś, co się komuś należy. Tymczasem termin ten znalazł się w KPK/17 w Księdze III w Tytule *De missarum eleemosynis seu stipendiis* obok terminu *eleemosyna* [Bączkiewicz, Baron, i Stawinoga 1958, 29]. Wymienione zestawienie cechuje się pewną sprzecznością, gdyż *eleemosyna* oznacza 'ofiarę', a więc to, co się komuś nie należy, natomiast wiodący ówczesnie w nazewnictwie datków mszalnych termin *stipendium* w sensie ścisłym oznaczał 'wynagrodzenie (żołd)', a więc coś co się komuś należy, gdyż według denotacji jurydycznego wyrazu *stipendium* w tym wypadku idzie o zapłatę za celebrowanie Mszy św. [Pastuszko 1986, 113]. W jednym tytule KPK/17 znalazły się zatem dwa sprzeczne znaczeniowo terminy. Stąd też celnie spostrzegł Pastuszko, iż zarówno w schematach prawa o sakramencie z 1975 r., jak i w późniejszych, zajęto stanowisko, aby nie mówić o stipendiach, ale – jak to określono – o *oblata ad Missae celebrationem*

*stipe*². Uznano zatem, że łaciński termin *stipendium* nie jest odpowiedni w odniesieniu do ofiar mszalnych. W efekcie w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.³ wprowadzono słowo *stips*, które w języku polskim oznacza ‘dar’, ‘ofiary pieniężną’, ‘jałmużnę’, ‘nagrodę’, ‘składkę’ [Górecki 2011, 128; Jogan 2013, 644]. Zdaniem P. Lewandowskiego pojęcie *stips* zgodnie z wykładnią historyczną oznacza ‘wkład wiernego na rzecz dzieła’ (*stips a fidelibus oblata*) [Lewandowski 2019b, 136; Tenże 2017, 154-55].

M. Pastuszko uważał, iż dalsze posługiwanie się wyrazem *stipendium* nie jest wskazane. W jego przekonaniu nie powinno się też łacińskiego *stips* tłumaczyć w języku polskim jako ‘stipendium’, skoro w tekście KPK/83 rozmyślnie odstąpiono od posługiwania się wyrażeniem *stipendium*. W związku z powyższym komentator uściślił znaczenie terminu *stips* do kategorii ‘ofiary’ albo ‘ofiary mszalnej’, tłumacząc, iż idzie o ofiarę dokonywaną na cześć Boga bądź na korzyść dzieła publicznego, albo na utrzymanie biednych. W jego opinii takie określenie jest bardziej adekwatne do natury ofiary Mszy św. W tym kontekście spostrzegł, iż wyrażenie ‘ofiary mszalne’ odznacza się pewnym mankamentem, gdyż zawiera w sobie konotację z ofiarami składanymi na tacę podczas Mszy św., które wprawdzie także bywają określane w ten sposób, istotowo jednak różnią się od opisanych wyżej ofiar, które wierni składają, pragnąc, aby aplikowano owoce Mszy św. zgodnie z ich wolą [Pastuszko 1986, 113-14]. Według A. Domaszka używa się również wyrażenia ‘intencje mszalne’ do sytuacji, w której wierni szczegółowo określają w jakiej intencji, lub za kogo ma być odprawiona Msza św. [Domaszk 2020, 161].

Kończąc ten *passus* wydaje się słuszne przytoczyć jeszcze opinię E. Góreckiego, który podkreślił, iż przepisy KPK/83 dotyczące ofiar mszalnych w dużym stopniu opierają się na prawie dawnym. Argumentując spostrzegł, iż wśród 14 kanonów zamieszczonych w Rozdziale III Księgi IV KPK/83 nowy jest tylko kan. 946; wszystkie pozostałe natomiast były znane już w KPK/17. Uważał, iż zostały one jedynie udoskonalone treściowo lub

² W. Onclin (relator), *De oblata ad missae celebrationem stipe*, „Communications” 4 (1972), nr 1, s. 57-59; M. De Nicolò (relator), *De oblata ad missae celebrationem stipe*, „Communications” 13 (1981), nr 2, s. 430-39.

³ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

redakcyjnie [Górecki 2011, 129]. Odnosząc się do tego wątku należy zwrócić też uwagę, że zamierzchły termin ‘stypendium’ bywa wciąż dość często używany szczególnie w praktyce duszpasterskiej oraz w opracowaniach wykraczających spoza zakresu kanonistyki [Lewandowski 2015, 97].

2. Sprawiedliwie przyjmowanie ofiar mszalnych

W związku z relacją zależności pomiędzy kodyfikacjami KPK/17 oraz KPK/83, na którą zwrócił uwagę E. Górecki, warto przytoczyć normy prawne w kwestii sprawiedliwego charakteru przyjmowania ofiar mszalnych w KPK/17. W pierwszej kodyfikacji prawo do przyjmowania przez kapłana stypendiów mszalnych wynikało ze zwyczaju prawnego; sam fakt przyjęcia ofiary natomiast wiązał się z „obowiązkiem sprawiedliwości” odprawienia Mszy św. według intencji ofiarodawcy nawet wówczas, gdyby stypendium bez winy kapłana zaginęło. Zarazem należało odprawić tyle Mszy św., ile było przyjętych stypendiów. Natomiast gdy ofiarodawca nie oznaczyłby ich liczby, wówczas należało ją określić według obowiązującej taksy miejscowej [Bączkowicz, Baron, i Stawinoga 1958, 30].

Podobnie współcześni kanoniści zwracają uwagę, że przepisy kodeksowe stanowiące o zaciąganiu przez kapłana obowiązku aplikacji owoców szafarskich w określonej intencji wynikają ze zwyczaju prawnego wiążąc go z „tytułem sprawiedliwości” [Paszuszek 1986, 114-29; Górecki 2011, 128-40]. Umowa w opcji relacji sprawiedliwości generalnie została ujęta w kan. 948 KPK/83; bardziej uszczegółowiono tę kwestię w formie nakazu w kan. 949 KPK/83 stwierdzając: „Ten kto jest zobowiązany do celebrowania Mszy św. i odprawiania jej według intencji tych, którzy złożyli ofiarę, zobowiązany jest do tego także wtedy, gdy bez winy przepadły przyjęte ofiary”. Odnosząc się do tej kwestii Górecki twierdzi, iż z tytułu przyjęcia ofiary duchowny zostaje zobligowany do odprawienia i aplikowania Mszy św. w intencji wskazanej przez tych, którzy ją złożyli. Nadto, w przypadku zaginięcia ofiary mszalnej przytacza rzymską zasadę *res perit domino*, można więc domniemywać, że według autora nie w przyjmującym, ale w samej rzeczy tkwi tytuł sprawiedliwego zadośćuczynienia, gdyż, jak pisze, rzecz woła do swojego właściciela. W tym ujęciu umowa pomiędzy ofiarodawcą a przyjmującym intencję mszalną składa się z dwóch elementów: przyobiecania odprawienia Mszy św. oraz kwoty pieniężnej. Stąd też, gdyby przyobiecana ofiara nie dotarła do adresata, wówczas obowiązek odprawienia intencji mszalnej nie

zachodzi, gdyż tytuł relacji sprawiedliwości tkwi w rzeczy, a nie w przyjmującym [Górecki 2011, 132-33].

Bardzo precyzyjnie zasadę sprawiedliwości w kontekście przyjmowania ofiar mszalnych formułuje Z. Janczewski, podkreślając, iż każda ofiara na zasadzie sprawiedliwości wymaga oddzielnego jej odprawienia w intencji osób, za które została złożona i przyjęta [Janczewski 2014, 76]. Należy zatem zauważyć, iż Z. Janczewski kładzie mocniejszy akcent na fakcie przyjęcia ofiary, niż na samym przyjmującym.

Najobszerniej aspekt zachowania sprawiedliwości w przyjmowaniu ofiar mszalnych opisuje M. Pastuszko. Kanonista tłumaczy, że w Kościele obowiązuje generalna zasada, w myśl której nie należy zawierać umów w sprawach dotyczących rzeczy duchowych. Jego zdaniem w rozwiązaniach systemowych spotykamy się jednak z wyjątkiem od niej w przypadku umowy, jaka powstaje między ofiarodawcą a celebransem. Napisał, iż kanoniści powszechnie utrzymują, że umowa ta wiąże przyjmującego ofiarę mszalną na mocy sprawiedliwości i to pod poważną odpowiedzialnością moralną, ze względu na normy kan. 948 i 949 KPK/83 [Pastuszko 1986, 121]. Zwraca jednak uwagę, że kapłan może wypowiedzieć umowę, kiedy nie jest w stanie uczynić zadość przyjętemu zobowiązaniu. Taka sytuacja mogłaby zajść, gdyby sprawował Mszę św. nieważnie albo nie był w stanie celebrować Eucharystii, bo stracił zdrowie. W takiej sytuacji powinien zwrócić całą ofiarę mszalną temu, od którego ją otrzymał [tamże]. Poglądu tego nie podziela E. Górecki twierdząc, że przyobiecania mszalnego nie można cofnąć [Górecki 2011, 133].

W swym wywodzie Pastuszko podjął także kwestię *ratio legis* treści ujętych w kan. 948 i 949 KPK/83. Wskazał, iż w pierwotnym schemacie prawa o sakramentach z 1975 r. w kan. 948 przewidziano także § 2, na mocy którego wolno było jedną ofiarą mszalną czynić zadość wielu ofiarodawcom. Jego zdaniem zapis ten miał stać się podstawą praktyki zbierania drobnych ofiar celem przekazania ich celebransowi z prośbą o aplikację jednej Mszy św. W trakcie dyskusji zwrócono jednak uwagę, że takie rozwiązanie mogłoby stać się pretekstem do nadużyć, gdyby to nie ofiarodawcy, ale sami celebransi zaczęliby łączyć ofiary i aplikować je w jedną Mszę św., odchodząc tym samym od ustalonych umów. Z tego powodu propozycja ta ostatecznie nie znalazła się w KPK/83. Aby jeszcze lepiej zrozumieć zamysł prawodawcy przywołuje się zasadę „cel nie uświęca środków”, wskazując, iż nic nie usprawiedliwi komasacji umów, nawet szczytne pobudki [Pastuszko

1986, 122]. Nadto komentując kan. 949 KPK/83 spostrzegł, iż dla ważności umowy o aplikację intencji mszalnejszej nie ma znaczenia czy kapłan utracił ofiarę w dobrej czy w złej wierze, z własnej winy czy przez wydarzenie losowe [tamże].

W tym kontekście podano bardzo praktyczne wskazania dla kapłanów celem uniknięcia przez nich nadużyć od strony wiernych świeckich podczas zawierania umów mszalnych. Pastuszko radzi, aby nie przyjmować większej ilości ofiar, jak tylko jedną od wiernych, którzy nie są znani kapłanowi i nie podają własnych kontaktów; jeżeli jednak określiliby np. miejsce zamieszkania to wówczas istniałaby nadzieja na możliwość omówienia sprawy. Według komentatora, jeśli doszłoby do przekłamania ze strony wiernego, co do wysokości składanej ofiary mszalnejszej, wtedy kapłan nie zaciągnąłby obowiązku jej odprawienia. Jednocześnie wyjaśnił, że gdyby wierny nie określił kwoty, a kapłan zgodziłby się odprawić Mszę św., wtenczas umowa byłaby ważna. Podobnie jak Górecki, kanonista podkreśla, że kontrakt dochodzi do skutku w chwili przyjęcia ofiary mszalnejszej, gdyby to wcale nie nastąpiło wówczas zobowiązanie nie zaszłoby [tamże, 122-23].

Również Á. Marzoa zwraca uwagę na relację sprawiedliwości pomiędzy kapłanem a wiernym składającym ofiarę mszalną. Kanonista nie wyklucza prawa kapłana do odmowy zawarcia umowy poprzez nieprzyjęcie ofiary. Jednak jego zdaniem, jeśli prezbiter przyjmie jałmużnę, wówczas zaistniałaby „relacja sprawiedliwości”, której podstawą nie jest sama ofiara, ale fakt jej przyjęcia. Komentator uważa, że kapłan, który otrzyma i przyjmie ofiarę zobowiązuje się tym samym do odprawienia Mszy św. według intencji i warunków, które określił ofiarodawca. Nadto wyróżnia dwa momenty w zawieraniu umowy mszalnejszej: otrzymanie daru oraz jego przyjęcie, które to dopiero skutkuje zawarciem umowy [Marzoa 2011, 713].

Systematyzując, tak jak zadeklarowano w kan. 948 przyjęcie jakiegokolwiek ofiary od wiernego obliguje kapłana do zaaplikowania jego intencji zgodnie z zawartą umową, gdyż w takiej sytuacji powstaje tzw. „węzeł sprawiedliwości”. Podstawy prawnej zawierania tego typu umów należy dopatrywać się w niepamiętnym zwyczaju, o którym traktuje kan. 945. W opinii P. Lewandowskiego, sprawiedliwe wynagrodzenie dla kapłana pełniącego święte posługi wynika nie tylko ze zwyczaju, ale także z prawa naturalnego [Lewandowski 2019a, 171].

Aplikując definicję sprawiedliwości J. Hervady w obszar zagadnienia ofiar mszalnych można zauważyć, że obowiązek zagwarantowania rzeczy, czyli Mszy św. i po drugiej stronie obowiązek zagwarantowania ofiary mszalne nie tkwi w pierwszej kolejności w sprawiedliwości rozumianej jako cnotie kapłana czy wiernego świeckiego, gdyż rdzeniem moralności nie jest cnota sprawiedliwości, lecz prawo (*lex*), które czyni należność. W przypadku ofiar mszalnych idzie zatem o zwyczaj składania ofiar przy okazji zamawiania intencji Mszy św. Ów zwyczaj jest podstawą prawną dla tytułu należności, który tkwi nie w osobach, ale w rzeczach. To, co sprawiedliwe jest dokładnie tym, co się należy, ni mniej, ni więcej, jak doprecyzowuje Hervada, kto daje mniej, nie daje drugiemu tego, co do niego należy, czegoś, co mu przysługuje, i to jest niesprawiedliwość, kto zaś daje więcej, daje coś, co nie jest mu należne, to jest wielkoduszność. Stąd to, co sprawiedliwe, jest równe temu co się należy. Tym, co się należy wiernemu proszącemu o Mszę św. w konkretnej intencji jest zatem ta konkretna Msza św., o którą prosi, natomiast tym, co się należy kapłanowi ze strony owego wiernego jest ta konkretna ofiara, którą składa wierny [Hervada 2011, 22-42]. Jak zauważa R. Kantor istnienie prawa daje początek cnotie sprawiedliwości, a nie na odwrót [Kantor 2017, 149]. Innymi słowy prawo (*ius*), a więc rzecz, w tym przypadku ofiara, obliguje kapłana do wywiązania się z umowy, a nie to czy jest on z natury sprawiedliwy czy niesprawiedliwy. Podobnie w przypadku wiernego proszącego o aplikację intencji, drugorzędną kwestią jest to, czy jest to osoba święta czy stosująca niskie standardy moralne, tytuł prawny do złożenia intencji i domagania się zaaplikowania jej przez kapłana nie tkwi w osobie wiernego, ale w ofierze. Nadto jak zauważa T. Jakubiak, KPK/83 zniósł wszelkie zakazy dotyczące ofiarowania Mszy św. (kan. 901) [Jakubiak 2010, 165-66]. Jeśli kapłan zobowiąże się spełnić życzenie proszącego odnośnie Mszy św., zrodzi się na mocy prawa naturalnego oraz zwyczaju powinność po stronie proszącego, i jeśli ten złoży ofiarę, dokona aktu sprawiedliwości [Calvo-Alvarez 2016, 771].

Jednak poza sprawiedliwością zamienną, a więc relacją „rzecz za rzecz” Hervada podaje też kryteria, jakimi można by się kierować, stosując tzw. sprawiedliwość rozdzielczą, czyli równość, która nie wynika z tytułu do posiadania rzeczy, ale taką równość, która opiera się na proporcji pomiędzy rzeczami a osobami. I tak, wierny składając ofiarę mszalną mógłby zwrócić uwagę na status kapłana, jego zdolności, wkład w społeczeństwo oraz jego potrzeby [Hervada 2011, 22-36].

Trzeci z kolei rodzaj spełnienia równości, to sprawiedliwość legalna, oparta na założeniu, że osoba zaciąga dług wobec zbiorowości, dlatego wspólnota może się domagać od jednostki, aby przyczyniła się do dobra wspólnego. W tym przypadku należałoby jednak zapytać: czy w tej konkretnej umowie dąży się do celu, który jest celem istnienia wspólnoty? W tej hipotezie kryterium sprawiedliwości aktu byłoby jego ukierunkowanie na dobro wspólne [tamże]. T. Gałkowski zwraca uwagę, że w każdej ustawie prawodawcy zależy na przekazie wiary budującej wspólnotę. Idzie o zagwarantowanie sprawiedliwości wyznaczonej przez pozycję wiernych we wspólnocie Kościoła [Gałkowski 2020, 188]. P.V. Pinto, powołując się na zasadę generalną sformułowaną w kan. 848, pisze, że kapłani powinni troszczyć się o to, aby potrzebujący nie byli pozbawieni pomocy sakramentów z powodu ubóstwa, gdyż już ich bycie w Kościele gwarantuje im prawo dostępu do łask sakramentalnych, a nie wyłącznie tytuł wynikający ze złożonej ofiary [Pinto 2001, 575].

W tym kontekście należałoby zapytać: czy zatem wysokość ofiary mszalnej ma znaczenie z perspektywy relacji sprawiedliwości? Odpowiadając na to pytanie należy zauważyć, iż w kan. 952 prawodawca określił, że wysokość ofiary mszalnej może ustalić synod prowincji, zebranie biskupów prowincji lub gdyby nie było stosownych dyspozycji należy wówczas zachować obowiązujący zwyczaj prawny. Źródłem tej regulacji jest kan. 831 KPK/17, w którym stanowiono, iż ordynariusz miejscowy powinien na synodzie lub poza nim określić wysokość stypendiów, do czego muszą zastosować się wszyscy, nawet zakony wyjęte; niższe stypendium można przyjąć, o ile nie zabrania tego wyraźny zakaz ordynariusza miejscowego [Bączkiewicz, Baron, i Stawinoga 1958, 31]. Przy tym należy zwrócić uwagę, iż już w KPK/17 ustalenie wysokości ofiary mszalnej nie miało charakteru ustawy ograniczającej wykonywanie uprawnień, gdyż ówczesny ustawodawca powszechny wymagał od ordynariusza miejsca ustanowienia odrębnego aktu, na mocy którego zakazałby przyjmowania niższych stypendiów niż te, które ustalił prawodawca partykularny. Tym bardziej współcześnie, jak zwracają uwagę Górecki i Pastuszko, kapłan może przyjąć niższą ofiarę niż przewiduje ustawa partykularna czy zwyczaj lokalny, tym bardziej że zachęca go do tego ustawodawca w kan. 945 § 2 KPK/83 [Górecki 2011, 135; Pastuszko 1986, 127-28]. Zatem z punktu widzenia rozwiązań systemowych, każda ofiara złożona przez wiernego i przyjęta przez kapłana jest sprawiedliwa, gdyż prawodawca nie zakłada złej wiary u wiernych, którzy proszą o odprawienie

Mszy św. w ich intencji (chęć oszustwa, złożenia niskiej ofiary z braku szacunku czy wyrachowania). Wręcz przeciwnie zachęca, aby odprawić Mszę św. nawet bez złożonej ofiary kan. 945 § 2. Prawodawca nigdzie w KPK/83 nie obliguje wiernych do złożenia ofiary [Calvo-Alvarez 2016, 773-74].

Oczywiście mogą zdarzyć się także przypadki odwrotne, kiedy wierni składają bardzo wysokie ofiary, wówczas zdaniem kanonistów ze sprawiedliwości należy rozdzielić kwotę i ufundować stypendia dla innych kapłanów zgodnie z kwotą przyjętą w ustawodawstwie partykularnym lub ustaloną zwyczajowo poza sytuacją, w której ofiarodawca wyraźnie zaznaczy, że idzie o jedną Mszę św.; w takiej sytuacji należy uszanować wolę darczyńcy. Z kolei w przypadku, gdyby składający ofiarę milczał co do ilości Mszy św., wówczas należy zastosować taksę obowiązującą w miejscu zamieszkania ofiarodawcy; gdyby istniały ku temu przesłanki można też domniemywać, że ten miał na myśli taksę miejsca pobytu celebransa [Bączkowicz, Baron, i Stawinoga 1958, 30; Górecki 2011, 133; Pastuszko 1986, 123-24].

Przy tym należy zauważyć, iż w kan. 953 prawodawca przewiduje ograniczenie ilości zawieranych umów jednego kapłana z wiernymi w zakresie aplikacji intencji mszalnych. Mianowicie kapłan nie może przyjmować tylu ofiar mszalnych, że nie będzie w stanie im zadośćuczynić w ciągu roku licząc od dnia przyjęcia; może natomiast przekazać je gdzie indziej, chyba że wola ofiarodawcy byłaby temu przeciwna [Gałkowski 2019, 2678], Stąd też sugeruje się, aby zapisywać datę przyjęcia intencji, gdyż po pewnym czasie przyjmujący może zapomnieć, kiedy daną intencję przyjął, a tymczasem co do zasady nie powinien mieć żadnej intencji u siebie dłużej niż rok zgodnie z kan. 953, 955 i 956 [Pastuszko 1986, 118-34]. Odwołując się do teorii sprawiedliwości Hervady można stwierdzić, że skoro nie ma podstawy prawnej, gdyż prawodawca nakłada ograniczenie co do ilości możliwych umów, to tym samym kapłan nie ma tytułu do posiadania „nadliczbowych” ofiar, ale powinien je przekazać [Hervada 2011, 38]. Jak opisuje Pastuszko, jeśli ktoś prosi o aplikowanie 400 Mszy św., kapłan nie ma prawa przyjąć ich wszystkich dla siebie [Pastuszko 1986, 128]. Domaszek wskazuje zaś, że trzeba pamiętać, że istotna i nadrzędna jest realizacja misji kościelnej, nie zaś samo gromadzenie dóbr czy pieniędzy w bliżej nieokreślonym celu [Domaszek 2016, 87].

Aby zrozumieć mechanizm przyjmowania ofiar mszalnych należy nawiązać do natury ofiar, o której traktował schemat kan. 946 KPK/83, w którym wyszczególniono trzy cele przeznaczenia się ofiar mszalnych: Kościoły

partykularne, utrzymanie kapłanów oraz dzieła Kościoła. W pierwotnych schematach tego kanonu uprawnienie dysponowania ofiarami mszalnymi przeniesiono w całości z kapłana na biskupa diecezjalnego, zwracając jednak uwagę, że jeśli biskup określi takie cele kościelne, na osiągnięcie których będzie trzeba przekazać wszystkie ofiary mszalne w całości, to wówczas stanie się nieoczywiste, kto będzie zobowiązany do aplikowania owoców Mszy św. z racji przyjętych ofiar⁴. Ostatecznie więc porzucono ten postulat, jednak w przyjętej wersji kan. 956 KPK/83 zachowano element gradacji stanowiąc, iż ofiary mszalne w pierwszej kolejności służą dobru Kościoła partykularnego, następnie utrzymaniu kapłanów i dobru Kościoła powszechnego. Pastuszko podkreśla, że w związku z powyższym ofiary mszalne nie mogą być postrzegane jako środek do „załatwiania potrzeb Kościoła”, ale „przyczyniają się do dobra Kościoła” będąc przejawem uczestnictwa wiernych w jego trosce o utrzymanie szafarzy i dzieł. Zdaniem kanonisty prawodawca powszechny wielokrotnie wskazuje, aby przyjmować intencje z niską ofiarą, gdyż te nie powinny stanowić głównego źródła utrzymania kapłana, ponieważ gdyby nie było w ogóle ofiar mszalnych, to przecież wspólnota kościelna i tak byłaby obciążona kosztami utrzymania kapłana. Do analogicznych wniosków doszli kanoniści niemieccy, sugerując, że kapłan powinien odprawiać w intencjach ubogich, bo jest to jeden z obowiązków wynikających z tego, że wspólnota Kościoła go utrzymuje [Pastuszko 1986, 122, 127-28; Aymans i Mörsdorf 1991, 945].

Zatem, zgodnie z zasadą generalną, bez względu na to, ile Mszy św. w ciągu dnia kapłan celebruje, może on przyjąć tylko jedną ofiarę mszalną z racji aplikacji owoców Mszy św. Nawet ubogi kapłan nie może przyjąć dla siebie ofiary za aplikowanie drugiej lub trzeciej Mszy św. Tylko indult Stolicy Apostolskiej mógłby upoważnić kapłana, aby przyjął dla siebie ofiarę mszalną złożoną z racji aplikacji Mszy św. binowanej lub trynowanej. Ordynariusze miejsca niekiedy posiadają takowy indult, dlatego zezwalają binującemu kapłanowi na pobieranie ofiary mszalne z racji aplikacji drugiej, ewentualnie i trzeciej Mszy św. zgodnie z intencją ofiarodawcy, ale z obowiązkiem odesłania ofiary mszalne do ordynariusza. Od normy ustalonej w kan. 951 § 1 KPK/83 jest tylko jeden wyjątek – w dniu Bożego Narodzenia wolno kapłanowi sprawować trzy Msze św. i może on przyjąć

⁴ W. Onclin (relator), *De oblata ad missae celebrationem stipe*, s. 57-59; M. De Nicolò (relator), *De oblata ad missae celebrationem stipe*, s. 430-39.

ofiary mszalne z racji każdej z tych aplikacji. Jak jednak zauważono można nadto aplikować w niedzielę Mszę św. za lud bez przyjęcia jakiegokolwiek ofiary i z racji drugiej Mszy św. celebrowanej tego samego dnia przyjmując ofiarę mszalną. Z tego uprawnienia przyznanego w kan. 951 § 2 mogą korzystać wszyscy zobowiązani do celebrowania Mszy św. za lud powierzony ich trosce duszpasterskiej we wszystkie niedziele i święta nakazane w danej diecezji. Pastuszko wymienia ich szczegółowo, wyliczając, że są to: biskup rzymski i pozostali biskupi diecezjalni (kan. 388), prałat terytorialny (kan. 370), opat terytorialny (kan. 370), wikariusz apostolski (kan. 371 § 1), prefekt apostolski (kan. 371 § 1), administrator apostolski ustanowiony na stałe (kan. 371 § 2), zwierzchnik prałatury personalnej [Pastuszko 1986, 127], administrator diecezji wakującej (kan. 429), proboszcz (kan. 534), *quasi* proboszcz (kan. 516 § 1), proboszcz misyjny (kan. 374 § 1), proboszcz personalny (kan. 518), wikariusz parafialny zarządzający wakującą parafią przed ustanowieniem administratora parafii przez biskupa (kan. 541 § 1), administrator parafii (kan. 540 § 1), jeden z kapłanów mianowanych proboszczem *in solidum* (kan. 543 § 2, 2^o) [tamże, 124-28].

Konkludując, z perspektywy zasady sprawiedliwości stawka ofiary ma zatem znaczenie tylko w przypadku wysokiej ofiary, gdyż wówczas rodzi się pytanie, czy kapłan podzielił pieniądze zgodnie z taksą, gdyż te domyślnie pojedyncze umowy będą ważne, a nie jedna zbiorowa. Należy też zwrócić uwagę na fakt, iż jeśli kapłan przyjmie więcej ofiar niż pozwala mu prawo, ale nie dla siebie, lecz z celem przekazania ich, to te umowy również będą ważne.

3. Godziwe przyjmowanie ofiar mszalnych

Zagadnienie godziwego przyjmowania ofiar mszalnych wiąże się z problematyką umów. Jak zaznacza Domaszek istotną częścią każdej administracji jest zawieranie umów, które kanonista definiuje, jako czynności prawne wyrażające uzgodnione oświadczenia woli układających się stron, gdzie stronami są osoby fizyczne lub prawne. Wyjaśniając tę kwestię zauważa, że dla strony kościelnej przy zawieraniu umów istotnym punktem odniesienia jest prawo kanoniczne; pośród ogólnych zasad prawnych – słuszność [Domaszek 2016, 87].

Odnosząc się do tej kwestii przywołuje się zasadę określoną w kan. 947, zgodnie z którą „Od ofiar mszalnych należy bezwzględnie odsunąć wszelkie

znamiona, nawet tylko pozorne, transakcji lub handlu”. Wyjaśnił, iż w zwrocie *negotiatio vel mercatura* słowo *negotiatio* oznacza ‘handel papierami’ lub ‘spekulację na kursie pieniądza’; *mercatura* zaś ‘transakcję jakimś towarem’ [Pastuszko 1986, 121].

W umowie sprzedaży to, co podlega wymianie, powinno być równej wartości, ale z definicji nie być tożsame, rzecz sprzedana to przedmiot, zapłata to cena wyrażona w pieniądzu [Hervada 2011, 36]. Ustosunkowując się do tej zasady trzeba z całym naciskiem podkreślić, iż nie można zatem zestawić Chrystusa obecnego w Eucharystii z pieniędzmi, bo byłoby to niegodziwe, dlatego prawodawca w kan. 947 nakazuje bezwzględnie strzec się przed nawet pozornymi spekulacjami pieniężnymi i handlem.

Według R. Sobańskiego ustawa cieszy się nadto domniemaniem słuszności, i to zarówno naturalnej, jak też tej, która wynika z założeń chrześcijaństwa. Zakłada się, że w ustawach kościelnych wyraża się duch chrześcijaństwa, a więc miłosierdzie i łagodność, nadto ustawy obowiązują dlatego, że są słuszne, a ich stosowanie to „realizacja słuszności” [Sobański 2001, 99-100]. Aby spełnić kryteria kan. 947 wydaje się, że w przypadku umów mszalnych idzie nie tyle o umowę sprzedaży-kupna, co o umowę wymiany. Jak zwraca uwagę Hervada w umowie zamiany również z definicji rzeczy nie są tożsame, ale powinny być równej wartości. Jednak kanonista zwraca uwagę, że nie istnieje korelacja ani dostosowanie pomiędzy osobą a pieniądzem w przypadku dóbr odmiennej natury, nie idzie tu o niemożność ekonomicznej wyceny, ale o brak powiązania. Z punktu widzenia sprawiedliwości nie istnieje żaden obowiązek wyrównania pieniężnego ze względu na niemożność wyceny, niemożliwe zadośćuczynienie sprawiedliwe da się zastąpić wyrównaniem na zasadach słuszności zadośćuczynieniem pieniężnym. Wyrównanie to jest jedynie słusznościowe, ponieważ w tym przypadku znosi dług sprawiedliwości [Hervada 2011, 59-60]. *De facto* spotyka się zatem przypadki, w których nierówność pomiędzy podmiotami wywołuje taki brak równowagi pomiędzy tym, co się należy, a tym, co się zapewnia, że nie da się zaspokoić długu inaczej, jak tylko częściowo, jak wyjaśnia kanonista dzieje się tak, gdyż to, co się daje, i to, co się otrzymuje, wynika z dóbr odmiennej natury [tamże, 39].

Według Hervady akt wyceny Mszy św. jest niemożliwy z punktu widzenia sprawiedliwości, wycena intencji mszalnej dokonuje się zatem nie w kategorii sprawiedliwości, ale słuszności. Podobnie aplikację przez kapłana owoców szafarskich, które wpływają na tego, za kogo Msza św. jest

sprawowana niezależnie od jego obecności na Mszy św., należy zdaniem T. Jakubiaka rozpatrywać w kategorii aktu godziwego, a nie sprawiedliwego, gdyż jest to niezasłużony dar, który opiera się na zwyczaju aprobowanym przez Kościół wyrażając się w tym, że ktoś w sposób zgodny z wolą Bożą pragnie skorzystać z ofiary Mszy św. dla siebie lub modli się za innych [Jakubiak 2010, 157-58].

W tym kontekście rodzi się zatem wątpliwość, co stanie się w przypadku, gdy wierny prosi o aplikowanie Mszy św. w jego intencji, ale nie składa ofiary, a więc tym samym kapłan nie zaciąga obowiązku, gdyż relacja sprawiedliwości nie zachodzi. W interpretacji tego przypadku wchodzi w grę kan. 945 § 2 o następującej treści: „Usilnie zaleca się kapłanom, aby także nie otrzymawszy ofiary, odprawiali Mszę Świętą w intencjach wiernych, zwłaszcza ubogich”. Według Calvo-Alvarez regulacja ta jest przykładem tego, że prawodawca kieruje się nie tyle sprawiedliwością, co słuszością. Innymi słowy, nie idzie więc tutaj o obowiązek, a więc o zachowanie sprawiedliwe, ale słuszne. Odnosząc się do tej hipotezy Pinto podkreśla, że kapłan powinien być zawsze gotowy do odprawiania Mszy św. w intencji ubogich, nawet bez przyjmowania jakichkolwiek ofiar [Calvo-Alvarez 2016, 774; Pinto 2001, 575].

Sformułowanie kan. 945 § 2 ma charakter usilnego zalecenia. Nawijając do tej kwestii Gałkowski pisze, że „kapłan nie może wymagać od wiernych złożenia ofiary, może natomiast przyjąć ofiarę już złożoną, oraz powinien odsunąć wszelkie pozory transakcji lub handlu w sprawowaniu sakramentów, pamiętając zawsze o ubogich” [Gałkowski 2019, 2678]. Myśl tę należy uznać za swoistą syntezę doktryny o zachowaniu zasad sprawiedliwości i godziwości w przyjmowaniu ofiarach mszalnych. Szczególnie godne podkreślenia w kontekście relacji pomiędzy kapłanem a składającym ofiarę na Msze św. jest stwierdzenie, że „kapłan nie może wymagać od wiernych złożenia ofiary, może natomiast przyjąć ofiarę już złożoną”. Jak wykazano w dotychczasowych analizach, złożona ofiara organicznie wkomponowuje się w zaistniałą relację sprawiedliwości. Przy tym należy zauważyć, iż w rozwiązaniach systemowych nie wyklucza przyjęcia intencji mszalne i jej aplikację bez pobierania ofiary. W tej hipotezie wyraźnie ujawnia się uznaniowy charakter relacji umocowanej w idei słuszości [Calvo-Alvarez 2016, 774; Tenże 2010, 706]. Jak podkreśla Sobański, nie ulega wątpliwości, że należy stosować słuszość kanoniczną wówczas, gdy dla konkretnego przypadku brak przepisu prawa. Z brzmienia kan. 945 § 2, który nie ma charakteru

normy nakazującej dedukcyjnie należy wnosić o zachowaniu słusznym. Przyjęta teza znajduje potwierdzenie w doktrynalnym twierdzeniu, iż nieuiszczenie jakiegokolwiek opłaty nie może skutkować nieodprawieniem Mszy św. [Sobański 2001, 100; Calvo-Alvarez 2016, 774]. Według I. Staniszewskiego, słusność jest jednym z przejawów godziwości. Należy podkreślić, że działanie godziwe jest dobre i słuszne. Trzeba wyjaśnić, iż działanie jest dobre, jeśli w intencji respektuje godność osoby ludzkiej, a w samym działaniu idzie się jeszcze krok dalej, afirmując tę godność; słusność zaś jest skutkiem dobrej intencji i dobrego działania, podobnie jak sprawiedliwość jest skutkiem zachowania prawa. Aplikując tę doktrynę na grunt ofiar mszalnych, zarówno sprawujący sakrament, jak i przyjmujący go przez swoje działanie, którymi w tym przypadku są „sposób jego wykonania” i „spełnienie warunków jego przyjęcia”, afirmują godność tego sakramentu, a tym samym samego Chrystusa i jego łaskę sakramentalną [Staniszewski 2007, 389].

W kontekście tych rozważań powstaje również problem symonii. Celnie zauważa Palka, iż nie każda umowa w zakresie ofiar mszalnych oraz aplikacji intencji jest symoniacka [Palka 2011, 226-27]. W doktrynie powszechnie przyjmuje się, że zawierane umowy spełniają kryteria sprawiedliwości, jednakże nie każdą umowę, której przedmiotami są z jednej strony ofiara Mszy św., a z drugiej ofiara mszalna można określić jako sprawiedliwą. Jednak to, że nie jest sprawiedliwa, nie znaczy to jeszcze, że jest niegodziwa [Calvo-Alvarez 2010, 713].

Podsumowując, kapłan poza zachowaniem sprawiedliwym, gdy przyjmuje ofiarę na sprawowanie Mszy św., powinien zachować się też godziwie aplikując ją w intencji zamawiającego nawet w sytuacji, gdyby ten nie złożył ofiary mszalnej, gdyż jest to zgodne z naturą ofiary Chrystusa dokonującą się podczas sprawowania Eucharystii.

Ostatecznie zagadnienie przyjmowania ofiar mszalnych, choć wydaje się być bardzo praktyczne, stanowi kwestię dość delikatną. niesprawiedliwość w przyjmowaniu ofiar mszalnych może być po prostu nie tyle realizacją słusności, co łamaniem prawa, a więc przestępstwem zachodzącym wtedy, gdy kapłan ustala: po pierwsze, mniejszą liczbę Mszy św. niż na to wystarcza złożona ofiara; po drugie, gdy ofiarodawca nie określił ich liczby (kan. 950), przyjmuje w ciągu jednego dnia więcej niż jedną ofiarę dla siebie poza Bożym Narodzeniem (kan. 951 § 1); po trzecie, łączy intencje i ofiary mszalne przyjęte oddzielnie (kan. 948). Górecki wymienia szczegółowo to,

co stanowi przestępstwo w zakresie przyjmowania ofiar mszalnych i uderza w godziwość podejścia do Mszy św.: zbieranie intencji w jednym kraju, by je przekazać w innym kraju z zyskiem; zbieranie intencji i ofiar mszalnych z zamiarem przekazania ich innemu celebransowi i otrzymania za to jakiegoś honorarium; podwyższania wymagań z tytułu zewnętrznego przy binacji i trynacji Mszy św. (kan. 952 § 1) poza przypadkiem zwrotu poniesionych kosztów; uszczuplania ofiary mszalne przy ich przekazywaniu innym kapłanom do odprawienia (kan. 955 § 1) [Górecki 2011, 131].

Zakończenie

W perspektywie ciągu przyczynowo skutkowego zewnętrzny obserwator jest w stanie wskazać precyzyjnie zależność pomiędzy złożoną ofiarą mszalną a obowiązkiem odprawienia Mszy św. przez duchownego. Stosuje się bowiem w tym przypadku normy generalne dotyczące relacji zobowiązań i umów. Jednakże ograniczenie się tylko do tego, co zewnętrzne, a więc do rzeczy, jaką jest ofiara mszalna oraz „usługi” celebracji Mszy św. byłoby swoistym wypaczeniem istoty problemu, dlatego w opracowaniu zagadnienia zwrócono szczególną uwagę na wartości znamienne dla natury prawa kanonicznego takie jak sprawiedliwość i godziwość. Dopiero ich realizacja w procesie zawierania zobowiązań mszalnych decyduje o autentycznym dobru dusz zarówno kapłana, wiernego, jak i Kościoła partykularnego i powszechnego.

PIŚMIENNICTWO

- Aymans, Winfried, i Klaus Mörsdorf. 1991. *Kanonisches Recht*. T. 3. Paderborn–München–Wien–Zürich: Ferdinand Schöningh.
- Bauer, Walter. 2001. *A Greek-English Lexicon of the New Testament and Other Early Christian Literature*. Chicago: University of Chicago Press.
- Bączkiewicz, Franciszek, Józef Baron, i Władysław Stawinoga. 1958. *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*. T. 2. Opole: Wydawnictwo Diecezjalne św. Krzyża w Opolu.
- Calvo-Alvarez, Joaquín. 2010. „Del estipendio ofrecido para la celebración de la Misa.” W *Comentario exegético al Código de Derecho Canónico*. T. 3, red. Angel Marzoa, Jorge Manuel Miras, i Rafael Rodríguez-Ocaña, 703-56. Pamplona: Eunsa.

- Calvo-Alvarez, Joaquín. 2016. „Estipendio de Misa” W *Diccionario general de derecho canonico*. T. 3. red. Javier Otaduy, Antonio Viana, i Joaquín Sedano, 771-75. Pamplona: Eunsa.
- Domasz, Arkadiusz. 2016. *Dobra doczesne Kościoła*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Domasz, Arkadiusz. 2020. *Zarządzanie dobrami doczesnymi parafii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Gałkowski, Tomasz. 2019. „Stipendium mszalne.” W *Leksykon Prawa Kanonicznego*, red. Mirosław Sitarz, 2678-679. Lublin: Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Gałkowski, Tomasz. 2020. *Ogólne zasady prawa w prawie kanonicznym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Górecki, Edward. 2011. „Najświętsza Eucharystia.” W *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*. T. III/2: *Księga IV. Uświęcające zadanie Kościoła. Część I. Sakramenty. Część II. Pozostałe akty kultu Bożego. Część III. Miejsca i czasy święte*, red. Józef Krukowski, 83-140. Poznań: Pallottinum.
- Hervada, Javier. 2011. *Wprowadzenie do prawa naturalnego*. Kraków: Petrus.
- Jakubiak, Tomasz. 2010. „Aplikacja owoców Mszy św.” *Annales Canonici* 6, 1:155-71.
- Janczewski, Zbigniew. 2014. „Eucharystia.” W *Wielka Encyklopedia Prawa*. T. II: *Prawo kanoniczne*, red. Grzegorz Leszczyński, 73-77. Warszawa: Ubi societas, ibi ius.
- Jougan, Alojzy. 2013. *Słownik kościelny łacińsko-polski*. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne.
- Kantor, Robert. 2017. „Sprawiedliwość w ujęciu Javiera Hervady.” W *Między wykluczeniem a dobrobytem. Refleksja nad społeczną myślą encykliki „Centesimus annus” Jana Pawła II*, red. Bartosz Bąk, Robert Kantor, Marek Kluz, i in., 149-65. Kraków: Wydawnictwo Naukowe UPJPII.
- Lewandowski, Paweł. 2015. „Ofiary mszalne według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku i IV Synodu Diecezji Tarnowskiej.” *Roczniki Nauk Prawnych* 25, nr 1:95-108.
- Lewandowski, Paweł. 2017. „Pojęcie godziwego utrzymania duchownych według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku.” *Roczniki Nauk Prawnych* 27, nr 2:151-69. <http://dx.doi.org/10.18290/rnp.2017.27.2-8>
- Lewandowski, Paweł. 2019a. „Iura Stolae Offerings According to the 1983 Code of Canon Law and the Polish Particular Legislation.” *Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego* t. XIV, nr 1:171-86. <https://doi.org/10.32084/sawp.2019.14.1-11>

- Lewandowski, Paweł. 2019b. *Godziwe utrzymanie prezbiterów diecezjalnych według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*. Lublin: Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. <http://hdl.handle.net/20.500.12153/1938>
- Marzoa, Ángel. 2011. „Ofiary mszalne.” W *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. Piotr Majer, 711-18. Kraków: Wolters Kluwer Polska.
- Palka, Paweł. 2011. „Sprzedajne nadużycie władzy kościelnej w prawodawstwie kanonicznym.” *Studia Prawnoustrojowe* 13, nr 1:223-32.
- Pastuszko, Marian. 1983. *Prawo o sakramentach świętych. Normy ogólne i sakrament chrztu*. Kielce: Jedność.
- Pastuszko, Marian. 1986. „Ofiary Mszalne.” *Prawo Kanoniczne* 39, nr 3-4:113-36.
- Pinto, Pio V. 2001. *Commento al Codice di diritto canonico. Corpus iuris canonici*. T 1. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Rosik, Mariusz. 2009. *Pierwszy List do Koryntian*. Częstochowa: Edycja św. Pawła.
- Sobański, Remigiusz. 2001. *Teoria prawa kanonicznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Staniszewski, Ireneusz. 2007. „Godziwość jako kategoria kanoniczna.” W *Kościelne prawo procesowe. Prawo rodzinne. Materiały i studia*. T. 4, red. Andrzej Dzięga, Marta Greszata, i Piotr Telusiewicz, 369-91. Lublin: Wydawnictwo i Drukarnia Diecezji Sandomierskiej.